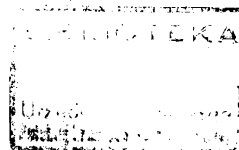


16 stycznia 1926 r.

2

URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY E04d 9/00

Nr 2780.

Kl. 37-c1

Jan Pawlicki, Stefan Tarnowski i Jan Chałupka
(Poznań, Polska).

37c 9/00

Sposób budowy dachów ogniotrwałych ze słomy, trzciny lub innego podobnego materiału.

Zgłoszono 10 maja 1921 r.

Udzielono 5 września 1925 r.

Znane dotychczas dachy słomiane dobrze izolują ciepło, lecz mają tę wadę, że są łatwo palne.

W nowszych czasach zastępowano strzechy słomiane dachami, których pokrycie tworzyła dachówka z gliny lub cementu, łupek, tektura smołowcowa i t. d. Materiały te, jakkolwiek ogniotrwałe, nie posiadają jednak tych zalet co słoma, a mianowicie nie izolują ciepła, a warunek ten konieczny jest w gospodarstwach wiejskich, gdzie na poddaszu przechowywane bywają ziemniaki, jak siano, koniczyna, zboże i t. d., które pod dachem krytym dachówką marną i psują się. Przy dachach dachówkowych, łupkowych i t. d., wskutek braku izolacji ciepła, para osiada na dachówce i kroplami opada na paszę, która wskutek tego butwieje.

Nowość wynalazku polega na tem, że słomę, trzcinę i t. d. ukształtowanie się odpowiednio w płyty, wiąże się drutem i następnie przepaja odpowiednią masą, aż wkońcu, jeszcze w mokrym stanie, układa się na dachu podobnie jak dachówki, przywiązując do krokiewek zapomocą drutu.

Na rysunku fig. 1 przedstawia w perspektywie płytę słomianą, zaś fig. 2 — przekrój poprzeczny części dachu, pokrytego płytami słomianymi według wynalazku.

Żdźbła słomy układa się ich cieńszymi końcami w jedną, zaś grubszy w drugą stronę, wkłada się do ramy drewnianej w celu otrzymania zawsze jednakowych ilości tych żdźbeł, a następnie niedaleko końców przeszywa się drutem *a*, skutkiem czego otrzymuje się płytę *b*, o klinowym przekroju podłużnym, posiadającym na grubszym

końcu skośne wcięcie *c*, podczas gdy drugi koniec jest ścięty normalnie.

Płyty te zanurza się następnie w odpowiednim roztworze, który przygotowuje się w ten sposób, że bierze się na 100 części objętości 12 części wody amonjakowej, 5 — gipsu, 60 — wody i 23 — gliny, następnie dobrze się te składniki ze sobą miesza. Zanurzone w tej kąpieli płyty trzyma się w niej w ciągu około 5-ciu minut. Poszczególne żdźbła słomy zlepiają się ze sobą, dzięki czemu płyta, po wyjęciu z kąpieli, przedstawia jednolite, gładkie ciało.

W tym stanie płyty gotowe są do układania na dachu. Poczynając od dołu układa się płyty, bezpośrednio po wyjęciu z kąpieli, jedna przy drugiej na łątach *d*, przesuwając je względem siebie w następnych wyższych warstwach i przymocowuje się je do łąt zapomocą drutu cynkowanego *e*, jednym ciągiem, nie przerywając drutu. Skośne ściecia *c* poszczególnych, na sobie ułożonych płyt tworzą od zewnątrz płaską połąć dachu, po której z łatwością może ściekać woda deszczowa.

W ten sposób wykonane pokrycie dachu tworzy po wyschnięciu jednolitą twardą i ogniotrwałą masę, odporną na wpływy atmosferyczne. Dach taki jest niepalny, a przy wysokiej temperaturze rozgrzewa się do czerwoności, zachowując swą spistość aż do spalania się wiązania dachu, poczem dopiero się rozpada.

Cecha ta ma wielkie znaczenie zwłaszcza podczas pożaru sąsiednich zabudowań. Kiedy bowiem pod działaniem gorąca zwyczajna dachówka lub łupek pęka i spada, tworząc w dachu otwory, przez które może się łatwo dostać płomień do krokwi, dach, kryty płytami według niniejszego wynalazku, wskutek swej właściwości izo-

lowania ciepła i niepalności chroni wiązanie dachowe przed ogniem.

Dalsza zaleta dachu według wynalazku polega na tem, że może on bez poprawiania przetrwać długi szereg lat, podczas gdy dachy kryte papą lub dachówką, wymagają częstego odnawiania. Poza tem, ponieważ dach tworzy gładką powierzchnię, jest on odporniejszy niż inne dachy na wichry.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób budowy dachów ogniotrwałych ze słomy, trzciny lub innego podobnego materiału, znamienny tem, że słomę lub trzcinę wkłada się wpierw w odpowiednią formę, zeszywa drutem (*a*), tworząc płytę (*b*), następnie zanurza się na przeciąg mniej więcej 5-ciu minut w roztwór, złożony z wody amonjakowej, gipsu, gliny i wody w przybliżonym stosunku 12 : 5 : 23 : 60.

2. Sposób budowy dachów ogniotrwałych według zastrz. 1, znamienny tem, że żdźbła słomy układa się w formie ich cieńszymi końcami w jedną, a grubszymi — w drugą stronę, skutkiem czego powstają płyty o przekroju klinowym, ścięte skośnie na grubszym końcu (*c*).

3. Sposób budowy dachów ogniotrwałych według zastrz. 1 i 2, znamienny tem, że płyty słomiane układa się jeszcze w stanie mokrym na łątach (*d*) dachu, przestawiając spoiny pionowe jednego szeregu płyt względem drugiego, poczem płyty poszczególnych warstw, zachodzących na siebie łączy się z łątami (*d*) zapomocą drutu (*e*), obejmującego płyty (*b*) każdego szeregu.

Jan Pawlicki.
Stefan Tarnowski.
Jan Chałupka.
Zastępca: M. Kryzan,
rzecznik patentowy.

Fig. 1

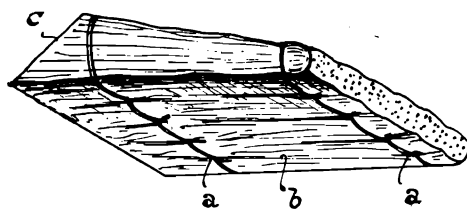


Fig. 2

